Cena 4 złote

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 95 | Częstochowa, środa 23 kwietnia 1947 roku. | Rok III

W drugą rocznicę paktu polsko-radzieckiego

„Przyjaźń z narodami słowiańskimi podstawą nienaruszalności naszych praw"

Depesze od generalissimusa Stalina i ministra Mołotowa

WARSZAWA (PAP) — W dniu 21 b. m. odbyła się w Warszawie akademia dla uczczenia drugiej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy pomiędzy Polską a ZSRR. Na uroczystość przybyli marszałek Sejmu Kowalski, wice marszałek Barcikowski, członkowie Rządu z premierem Cyrankiewiczem na czele, przedstawiciele Wojska i liczni działacze społeczni i polityczni. Licznie reprezentowany był Korpus Dyplomatyczny z dziekanem Lebiediewem na czele. Uroczystość zagaił marszałek Kowalski, kreśląc w swym przemówieniu miniony 2-letni okres współpracy, rozpoczęty wspólną walką z hitleryzmem. Marszałek, nawiązując do stanowiska Związku Radzieckiego w sprawie naszych granic zachodnich, podkreśla raz jeszcze podstawową wartość tego sojuszu dla Polski. Następnie zabrał głos prezes Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, minister Świątkowski. **„Sojusz polsko-radziecki, zawarty w czasie wojny, znalazł po zwycięstwie wymowny wyraz we wspólnym celu obu państw, którym jest dążenie do pokoju i bezpieczeństwa narodu".** Ostatni przemawiał wicewojewoda Arka-Bożek jako przedstawiciel autochtonicznej ludności Ziem Odzyskanych. Mówca opowiada o długich latach zmagań z niemczyzną i kończy stwierdzeniem: **„Wiemy, że przyjaźń z narodami słowiańskimi, a przede wszystkim z narodami Związku Radzieckiego, jest podstawą nienaruszalności naszych świętych praw do ziemi, w której spoczywają prochy naszych ojców".** Minister Świątkowski odczytuje następnie teksty depesz, które prezydium akademii uchwaliło wysłać do Prezydenta R. P., Generalissimusa Satlina i Ministra Mołotowa oraz projekt rezolucji. Sala wiwatuje.

W depeszy do Prezydenta R. P. zebrani dziękują Prezydentowi za utrzymanie linii politycznej, która gwarantuje pożytek narodowi polskiemu. W depeszy do Generalissimusa Stalina czytamy m. in.: **„Jesteśmy przekonani, że układ stanowiący warunek rozwoju pokojowego niepodległej i demokratycznej Polski, stanowi najbardziej istotny wkład narodu polskiego w sprawę pokoju powszechnego.** Prosimy przyjąć wyrazy wdzięczności za okazywane przez Pana istotne zrozumienie interesów Polski".

Na zakończenie akademii odbyła się bogato urozmaicona część artystyczna.

WARSZAWA (PAP) — Z okazji rocznicy podpisania układu pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a ZSRR nadeszły z Moskwy w odpowiedzi na depesze prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza i ministra spraw zagranicznych Zygmunta Modzelewskiego, następujące depesze:

„Do P. Józefa Cyrankiewicza, Prezesa Rady Ministrów R. P. — Warszawa.

W związku z drugą rocznicą podpisania układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy powojennej pomiędzy Związkiem Radzieckim a Rzeczpospolitą Polską przesyłam dla narodu polskiego oraz osobiście dla Pana, Panie Premierze, moje powinszowania i przyjacielskie pozdrowienia. Proszę Pana o przyjęcie moich serdecznych życzeń dalszego umocnienia sojuszu i przyjaźni pomiędzy naszymi krajami oraz stałego wzrostu siły i pomyślności R. P." — Podpisano J. Stalin.

„Do Pana Zygmunta Modzelewskiego Ministra Spraw Zagranicznych R. P. — Warszawa.

Zechce Pan, Panie Ministrze, przyjąć moje przyjacielskie pozdrowienia oraz powinszowania z okazji drugiej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy powojennej pomiędzy Związkiem Radzieckim a Rzeczpospolitą Polską. Układ ten wzmocnił przyjaźń naszych narodów, wypróbowaną w ciężkich doświadczeniach wspólnej walki przeciwko wspólnemu wrogowi, Niemcom faszystowskim. Stała się ona trwałą podwaliną do dalszego rozszerzenia współpracy pomiędzy naszymi krajami dla dobra naszych Państw, dla dobra powszechnego pokoju i bezpieczeństwa narodu." Podpisano W. Mołotow, Minister Spraw Zagranicznych ZSRR.

Ostatnie dni konferencji moskiewskiej

MOSKWA (obsł. wł.), 22. 4. — W dniu wczorajszym ministrowie rozpoczęli 7-my tydzień swej konferencji. — Na posiedzeniu przedpołudniowym poruszana była kwestia, oddana swego czasu przez Radę do rozważenia komisji ekspertów, a mianowicie sytuacja finansowa i polityczna wolnego obszaru Triestu. Na wniosek ministra Mołotowa postanowiono materiały dotyczące tej kwestii przekazać ponownie zastępcom.

Ministrowie w dalszym ciągu uzgadniają artykuły traktatu pokojowego z Austrią. Uzgodnione zostały już artykuły, dotyczące: przestępców wojennych, ewakuacji z Austrii osób narodowości niemieckiej, mienia austriackiego w krajach Narodów Zjednoczonych oraz bardzo ważny artykuł 16, dotyczący ewakuacji z Austrii osób deportowanych. Powzięcie decyzji w tej ostatniej kwestii ułatwiło stanowisko delegacji radzieckiej, która wycofała swoje żądania określenia w traktacie dokładnego terminu ewakuacji osób deportowanych. Ustalenie tego terminu pozostawiono do decyzji Komisji Sojuszniczej w Austrii. Ostateczną redakcją wniosku Rady Ministrów w tej kwestii zajmą się zastępcy.

W dalszym ciągu pozostały nie uzgodnione sprawy: granic Austrii, reparacji oraz aktywów niemieckich w Austrii.

Wczoraj wieczorem ministrowie zebrali się na dwugodzinne poufne posiedzenie. Według doniesień korespondentów tematem tego posiedzenia były sprawy traktatu z Austrią. Obrady nie dały pozytywnych rezultatów.

MOSKWA (obsł. wł.), 22. 4. — W związku ze zbliżającym się zakończeniem konferencji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych ministrowie Bidault i Bevin odbyli rozmowę na temat swojego wyjazdu z Moskwy. Ustalono, że delegacja francuska opuści Moskwę pociągiem specjalnym, we środę, t. j. dnia 23 b. m. Delegacja brytyjska wyjedzie również pociągiem specjalnym w czwartek, t. j. dnia 24 b. m.

Amerykański sekretarz stanu Marshall zaproponował, aby następna sesja Rady Ministrów odbyła się w Nowym Jorku w październiku b. r., w okresie trwania sesji Ogólnego Zgromadzenia ONZ.

Kto będzie gubernatorem Triestu

NOWY JORK (PAP) — Przedstawiciele Wielkiej Czwórki zebrali się na posiedzeniu informacyjnym celem dalszej wymiany zdań w sprawie obsadzenia stanowiska gubernatora wolnego obszaru Triestu. Dotychczas nie uzgodniono stanowiska w sprawie wysuniętych kandydatów. Jak się zdaje, nowy kandydat radziecki, parlamentarzysta szwedzki Jerzy Branting, nie cieszy się poparciem Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

NOWY JORK (PAP) — Przygotowania do otwarcia sesji Generalnego Zgromadzenia, zwołanej na 28 kwietnia w celu rozpatrzenia sprawy Palestyny, posuwają się szybko naprzód. Zastosowano specjalne środki bezpieczeństwa dla zapobieżenia demonstracjom.

Rozbicie prawicy hiszpańskiej

LONDYN (PAP). — Jak donosi z Madrytu agencja Reutera, przywódca hiszpańskiego związku tradycjonalistów Manuel Fal Gondo, przemawiając na zebraniu b. członków bojówek generała Franco z okresu wojny domowej, które działały na terenie Navary, zażądał wolności prasy, zrzeszenia się i działalności politycznej. Fal Gondo potępił projekt ustawy o sukcesji gen. Franco, podobnie jak oświadczenie pretendenta do tronu don Juana. Zgromadzeni przyrzekli natomiast poparcie ks. Franciszkowi de Bourbon Parma, którego chcieliby widzieć na tronie hiszpańskim.

Król duński Christian zmarł

Tron obejmuje ks. Fryderyk

KOPENHAGA (PAP). — Król duński Christian zakończył życie ubiegłej nocy o godzinie 23.04.

KOPENHAGA (PAP). — W niedzielę o godzinie 23.04 zmarł król duński Christian w wieku lat 76. Do ostatniej chwili królowa i następca tronu z małżonką pozostawali przy łożu chorego. Agonia zaczęła się o godz. 17-ej kiedy pielęgniarka króla wezwała lekarzy do zamku królewskiego. Na kilka godzin przed śmiercią króla zakomunikowano oficjalnie, że król stracił przytomność i stan jego jest krytyczny. Wiadomość rozeszła się szybko po Kopenhadze.

Nowy król duński Fryderyk liczy 48 lat. W r. 1935 ożenił się on z księżniczką szwedzką Ingrid. Natychmiast po śmierci króla Christiana zwołane zostało posiedzenie parlamentu na godz. 14 czasu duńskiego. Rada państwowa zbierze się w poniedziałek rano, aby przyjąć przysięgę nowego króla. Wstąpienie na tron nowego króla zostanie proklamowane o godz. 15-ej na wspólnym posiedzeniu obu izb, które uprzednio zbiorą się każda z osobna. Po proklamacji i wstąpieniu na tron nowego króla obie izby zbiorą się ponownie na wspólnym posiedzeniu o godz. 16-ej, aby wysłuchać manifestu premiera o proklamowaniu nowego króla.

Herold zakomunikował o zgonie króla tysięcznym tłumom zgromadzonym przed pałacem króla, które wysłuchały żałobnej wiadomości w milczeniu z obnażonymi głowami. Ogłoszona została żałoba dworska na 24 tygodnie. Prasa kopenhaska pomimo strajku drukarzy wydała ulotki powiadamiające o zgonie króla. Radio duńskie przerwało normalne audycje. Odczytano komunikat żałobny, po czym chór odśpiewał psalm.

Dziennik „Socjal-Demokraten" i dziennik „Land-Og-Folk", jedyne pisma, które wyszły w poniedziałek wobec strajku drukarzy, w wspomnieniach pośmiertnych poświęconych królowi Christianowi podkreślają jego doniosłą rolę w dziele zjednoczenia narodu duńskiego, twierdząc, że naród duński pamiętać będzie o królu Christianie, jako o tym, wokół którego naród skupił się w najcięższych dla niego chwilach.

„Socjal-Demokraten" zaznacza, że klasa robotnicza ma wszelkie powody by czcić króla Christiana, za rządów którego robotnicy zdobyli wiele praw.

„Land-Og-Folk" stwierdza, że król Christian nie tylko zajmował nieposzlakowane stanowisko z punktu widzenia politycznego i narodowego, lecz wykazał w krytycznych chwilach siłę ducha, która może być przykładem dla rządu i odpowiedzialnych polityków.

Francji nie da się kupić

za węgiel

MOSKWA (obsł. wł.), 22. 4. — Delegacje francuska, amerykańska i brytyjska zawarły porozumienie w sprawie rozdziału węgla z zachodnich stref Niemiec okupowanych. Porozumienie przewiduje zwiększenie ilości węgla na eksport z 12% całej produkcji do 21% a następnie do 25%. — Z chwilą gdy wydobycie dzienne węgla w strefach zachodnich Niemiec będzie wynosiło 280.000 t na eksport zostanie przeznaczone 21%; a Francja otrzyma 270.000 t miesięcznie. Z chwilą gdy wydobycie dzienne wzrośnie do 370.000 ton, na eksport zostanie przeznaczone 25%, a Francja otrzyma 440.000 ton miesięcznie.

Rzecznik delegacji francuskiej oświadczył, że zawarcie porozumienia w sprawie rozdziału węgla niemieckiego nie oznacza najmniejszej zmiany stanowiska Francji w sprawie reparacji niemieckich oraz w sprawie Zagłębia Ruhry. Te dwie sprawy pozostają nadal dla Francji najbardziej zasadniczymi zagadnieniami.

Jeśli chodzi o praktyczne rezultaty porozumienia dla Francji to rzecznik oświadczył dalej, że z uwagi na to, iż obecne wydobycie węgla w strefach zachodnich Niemiec wynosi 41% wydobycia przedwojennego, zwiększenie dostaw węgla niemieckiego dla Francji w najbliższym okresie jest wysoce problematyczne.

Nowy ambasador R. P. w Moskwie

MOSKWA (PAP) — W poniedziałek o godz. 14-ej ambasador Marian Naszkowski wręczył na Kremlu przewodniczącemu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Mikołajowi Szwernikowi swoje listy uwierzytelniające. Ze strony radzieckiej na uroczystości wręczenia listów uwierzytelniających obecni byli: wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Malik, sekretarz Prezydium Rady Najwyższej Gorkin, naczelnik IV europejskiego wydziału radzieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Aleksandrow, szef protokółu radzieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Mołoczkow oraz szereg odpowiedzialnych pracowników radzieckiego MSZ. Ze strony polskiej obecny był personel dyplomatyczny ambasady R. P. w Moskwie z radcą dr Wolpem, radcą dr Lipowskim i pierwszym sekretarzem ambasady R. P. Juszkiewiczem oraz attaché wojskowym płk. Bardachem. Po wręczeniu listów uwierzytelniających ambasador Naszkowski wygłosił krótkie przemówienie, w którym stwierdził, że naczelnym drogowskazem na jego zaszczytnym stanowisku będzie pogłębienie stosunków przyjaźni, łączących oba narody. — W odpowiedzi prezydent Szwernik wyraził przekonanie, że współpraca z nowym ambasadorem R. P. przyczyni się do dalszego wzmocnienia węzłów przyjaźni między Związkiem Radzieckim a Polską.

WARSZAWA (obsł. wł.), 22. 4. W dniu wczorajszym wyjechała do Bukaresztu polska delegacja celem przeprowadzenia rokowań handlowych z Rumunią. Na czele delegacji stoi dyrektor departamentu Stanisław Gall.

Na arenie międzynarodowej

Aktualia światowe

Interwencjonizm amerykański

Słynne oświadczenie Trumana na temat pomocy amerykańskiej dla „demokratycznych" rządów w Grecji i Turcji wywołało szerokie echo na całym świecie. — Warto jednak zajrzeć za kulisy polityki Stanów Zjednoczonych i poznać bliżej motywy, którymi kieruje się „dolarowa dyplomacja" w swoich rzekomo altruistycznych zamierzeniach.

W każdym razie jedno rzuca się od razu w oczy nawet nieuprzedzonemu obserwatorowi. — Stany Zjednoczone dążą stale i konsekwentnie do zdobycia jak największej ilości baz strategicznych we wszystkich możliwych punktach globu ziemskiego.

Obecnie przeżywany przez nas okres historyczny znamionuje tendencja amerykańska do opanowania wschodniej części basenu Morza Śródziemnego i arabskich krajów Bliskiego Wschodu. Że prócz względów eksploatacji kapitalistycznej kryje się za tym także chęć szachowania od południa Rosji, — to rzecz na pierwszy rzut oka widoczna. Ale w tej chwili dużo ważniejsze i aktualniejsze jest zdobywanie źródeł naftowych w pierwszym etapie i tworzenie sfer wpływów w drugim etapie.

Przygrywką i zapowiedzią do tego rodzaju postępowania była rozpoczęta jeszcze w czasie działań wojennych kampania prasy amerykańskiej, głosząca wszem wobec, że amerykańskie źródła naftowe są na wyczerpaniu. Dlatego to już we wczesnym okresie powojennym usadowili się Amerykanie na wyspach Bahrein w Zatoce Perskiej, początkowo dla eksploatacji, a później z wyraźną myślą o uczynieniu z nich bazy strategiczno-politycznej.

Dalszym ciągiem tej samej gry jest budowa transarabskiego rurociągu naftowego, który połączy wybrzeże Zatoki Perskiej z wybrzeżem Morza Śródziemnego. Budowę rurociągu przeprowadzili Amerykanie, nafta będzie angielska, a jankesi za inwestycje rurociągowe otrzymają surowce naftowe, które przerabiane będą w przedsiębiorstwach amerykańskich.

Wiadomo powszechnie, że następnym etapem będzie usiłowanie ze strony Amerykanów powiększenia swych wpływów politycznych i wciągnięcia ludności tubylczej pod „opiekę" amerykańską. Najlepszym przykładem, świadczącym o interwencjonistycznych zamiarach Stanów Zjednoczonych jest fakt dawania do wypełnienia robotnikom arabskim kwestionariuszy, które zawierały nawet pytania, jakie dany robotnik ma sympatie polityczne, na kogo głosował w ostatnich wyborach i na kogo będzie głosował w przyszłych wyborach.

A ponieważ Anglicy niezbyt chętnym okiem patrzą na wścibstwo amerykańskie i tylko muszą „robić dobrą minę do kiepskiej gry", — nic więc dziwnego, że angielskie czasopismo „Tribune" napisało w swoim czasie, gdy Truman przy każdej okazji podkreślał demokratyczne intencje Ameryki, że zwykła nafta „przekształciła się w naftę demokratyczną, pożyczki — w pożyczki demokratyczne, a reżimy policyjne — w demokratyczne reżimy policyjne".

Wallace — enfent terrible

Prezydent Truman miał Wallace'owi odebrać paszport zagraniczny. Chciał w ten sposób zmusić go do powrotu do kraju, by nie wygłaszał za Oceanem przemówień, które z taką otwartością odsłaniały nieszczerość i obłudę obecnego rządu Stanów Zjednoczonych. Już w ubiegłym roku list Wallace'a, ostro krytykujący politykę prezydenta Trumana wywołał dużo szumu w świecie, gdyż otwarcie demaskował konsekwentne sprzeniewierzanie się ideałom Roosevelta, którego spadkobiercą mieni się być Truman. Obecnie Wallace przebywa w Europie, gdzie wygłasza przemówienia, w których twierdzi, że stronnictwo demokratyczne w Stanach Zjednoczonych, a właściwie prezydent wywodzący się z jego łona, nie potrafi przeciwstawić się wpływom wielkiego kapitału, staje się w jego rękach powolnym narzędziem, skutkiem czego rosną wpływy sfer wojskowych i systematycznie zaprzepaszcza się zaufanie opinii światowej do amerykańskiej dobrej woli utrzymania pokoju na świecie. Wallace oskarża Trumana i rząd USA, że coraz bardziej dają się prowadzić na pasku bankierów z Wall Street, coraz bardziej zrażają sobie obóz demokratyczny w zasięgu ogólnoświatowym, powiększają rozdźwięki między Ameryką a państwami europejskimi, które w sferze gospodarczej wkraczają na drogę uspołecznienia ustrojowego i socjalizacji. Rezultatem są już tak jaskrawe wyskoki, jak zamiar przyznania pożyczki Grecji i Turcji, krajom, które w sposób zupełnie niedwuznaczny prowadzą politykę wrogą wobec Zw. Radzieckiego, co w żadnym razie nie przyczynia się do pogłębienia na świecie atmosfery spokoju. — Wallace twierdzi zupełnie jasno, że obowiązkiem Stanów Zjednoczonych, jeżeli istotnie szczerze pragną pokoju a nie ciągłego zadrażnienia stosunków z Rosją, było niewysyłanie do Grecji broni, czołgów i samolotów, lecz traktorów i maszyn rolniczych.

Przez popieranie elementów faszystowskich lub faszyzujących daje się powody do przypuszczeń, że reakcja ma powody do oczekiwania nadejścia dnia odwetu, a w takim stanie rzeczy musi istnieć wojna ideowa i rywalizacja dwu potężnych systemów, co w żadnym wypadku nie jest dla świata pożądane. Zamiast dbać o współpracę międzynarodową Truman i jego adherenci zrażają sobie na każdym kroku ZSRR i dla tego tylko oni są odpowiedzialni za ustawiczne hamowanie i torpedowanie zgodnej współpracy dla pokoju światowego.

Napoleońskie zapędy

Ostatnie przemówienie gen. de Gaulle'a wygłoszona w Strassburgu i zapowiedziane na najbliższą przyszłość analogiczne wystąpienia w Bordeaux, Marsylii, Nantes i Lyonie mówią jasno o co chodzi. Generał de Gaulle chce utworzyć nowe ugrupowanie polityczne pod nazwą „Zjednoczenie Narodu Francuskiego". Co to ma znaczyć najłatwiej wytłumaczyć przez analogię. Francuski generał chce stworzyć francuski „Ozon", — ugrupowanie polityczne, które poznaliśmy w Polsce aż nadto dobrze, ugrupowanie, które doprowadziło nas do klęski wrześniowej. „Zjednoczenie Narodu Francuskiego" i „Obóz Zjednoczenia Narodowego" to niemal że jedno i to samo. Celem obydwu jest walka z nastrojami lewicowymi w społeczeństwie, walka ze światem pracy na odcinku wewnętrznym, a na odcinku polityki zagranicznej skłanianie się ku t. zw. „demokracjom anglosaskim", co jest równoznaczne z pozwoleniem prowadzenia się na pasku kapitalistów angielskich i bankierów z Wall-Street.

Orientując się, że naród francuski zdaje sobie dobrze sprawę, którędy prowadzi jego droga w dzisiejszym świecie, generał de Gaulle rozpoczyna wbrew zdrowemu rozsądkowi grę, która ma zawrócić Francję z drogi postępu i stworzyć lepsze szanse dla burżuazji lękającej się, że w pewnym momencie rządy ludowe mogą odebrać jej majątki porobione w czasie okupacji i intratne stanowiska, pozajmowane w aparacie państwowym.

Jeżeli więc zesumujemy współpracę de Gaulle'a z kapitałem anglosaskim (rozpoczęta jeszcze w czasie wojny przez konszachty z Wilfordem — przedstawicielem finansjery amerykańskiej) z jednej strony i podporządkowanie się w skali światowej elementom, których dziełem były ustawy antyrobotnicze, — to dostrzeżemy jasno, że twierdzenie „Daily Heralda", określające wystąpienie genera ałde Gaulle'a jako „początek krucjaty przeciw Republice Francuskiej" jest najzupełniej słuszne.

Swoje zapędy napoleońsko-dyktatorskie ubiera gen. de Gaulle w szaty nowej partii rzekomo zjednoczeniowej, którą chce sobie podporządkować. Zapomina tylko o jednym. O tym, że w dwa lata po wojnie, mimo trudności ekonomicznych, z którymi Francja walczy, a której mają stanowić odskocznię dla jego demagogicznych haseł, jest już za późno na t. zw. „zjednoczenie" (czytaj dyktaturę) i, że w psychice narodu francuskiego nie leży zamiłowanie do munduru w czasie lat pokoju.

Dlatego, na szczęście, nie należy sądzić, by napoleońskie zapędy, będące już dzisiaj bez wątpienia przysłowiową musztardą po obiedzie, miały we Francji jakieś większe widoki powodzenia. Naród francuski nie pozwoli się cofnąć wstecz.

Piotr Proch.

Thorez krytykuje de Gaulle'a

PARYŻ (PAP). — W niedzielę, dnia 20 b. m. wicepremier Francji Maurice Thorez, wygłosił przemówienie w Gueret. Thorez omówił wyniki akcji rządowej, zmierzającej do opanowania sytuacji gospodarczej. Następnie zwrócił uwagę na walki toczące się obecnie w Indochinach i na Madagaskarze, podkreślając, że zasady wolności, sprawiedliwości i postępu, które uczyniły Francję sławną można i należy zastosować przy rozwiązywaniu wszystkich konfliktów. Przechodząc do omawiania sytuacji międzynarodowej Thorez podkreślił konieczność likwidacji faszyzmu oraz rozbrojenia i demokratyzacji Niemiec. Ustalenie kontroli sojuszniczej nad Zagłębiem Ruhry i długotrwała okupacja da — zdaniem mówcy najlepsze wyniki. Związek Radziecki — powiedział Thorez jest tym z wielkich sojuszników, którego stanowisko jest najbardziej zbliżone do stanowiska francuskiego. — Następnie Thorez wyraził się krytycznie o koncepcjach politycznych idących z za oceanu. Według tych koncepcji bezpieczeństwo Ameryki zależy od Bosforu. Mówca skrytykował akcję pomocy dla Grecji i Turcji. „Gdyby chodziło — powiedział o pomoc dla chłopów i rzemieślników z pewnością przyklasnęlibyśmy temu, ale tu chodzi o interesy międzynarodowych trustów, które pragną eksploatować pracę milionów ludzi pozbawionych wolności".

Z kolei Thorez przeszedł do omawiania sytuacji wewnętrznej Francji, przede wszystkim do oceny partii de Gaulle'a w której być może wbrew intencji przywódcy grupują się wrogowie republiki, wrogowie Francji. Thorez podkreślił zasługi de Gaulle'a w służbie dla Francji, skrytykował jednak jego działalność jako szefa rządu, kiedy to negliżował opinię zgromadzenia doradczego.

Obecnie de Gaulle idąc po linii swej polityki krytykuje partie dążąc do osiągnięcia władzy. Ze swej strony republikanie organizują się w komitety czujności republikańskiej, w których reprezentowani są komuniści, socjaliści i republikanie wszelkich odcieni. W zakończeniu przemówienia Thorez zaapelował do wszystkich Francuzów do zwarcia szeregów w obronie Francji i republiki.

Wykrycie spisku
w centralnej Portugalii

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Lizbony, że portugalski minister wojny pułkownik Santos Costa, oświadczył w niedzielę, dnia 20 b. m., iż w centralnej Portugalii wykryto spisek, mający na celu zorganizowanie powstania.

„Niewielka liczba" osób, współpracujących z cywilnymi agitatorami — stwierdza oświadczenie — planowała wybuch „lewicowej rewolty" w celu obalenia obecnego ustroju w Portugalii. Usiłowania te zawiodły. Minister wojny dodał, że 10 kwietnia wykryto akcję sabotażową załogi 20 samolotów. 2 osoby odpowiadają za sabotaż, a 2 dalsze zbiegły. Minister potwierdził pogłoski, że planowano również wywołanie powstania w Lizbonie.

Strajk w dokach i stoczniach w Lizbonie zlikwidowano. Dokonano licznych aresztowań i wielu strajkujących deportowano. Aresztowano również pewnych znanych członków opozycji, w tym studentów, należących do „Unii Ruchu Demokratycznego".

Zakończenie Tygodnia Ziem Zachodnich

WARSZAWA (PAP) — W ostatnim dniu Tygodnia Ziem Odzyskanych odbyły się w wielu miastach uroczystości i manifestacje z udziałem członków Rządu i wybitnych działaczy państwowych.

W Opolu w wielkim zgromadzeniu ludności Opolszczyzny wziął udział wiceminister obrony narodowej gen. Spychalski.

W Łodzi zebrani na akademii na zakończenie Tygodnia Ziem Zachodnich uchwalili rezolucję, która m. in. stwierdza: **„Ziemie Odzyskane tworzą dzisiaj z pozostałymi ziemiami polskimi gospodarczą i polityczną całość. — Uczynimy wszystko, aby ziemie te stały się granitową podstawą politycznej i ekonomicznej potęgi naszego kraju oraz zabezpieczeniem pokoju światowego i bezpieczeństwa narodów".**

Kulminacyjnym punktem Tygodnia Ziem Zachodnich była wielka uroczystość w Gorzowie nad Wartą. Na uroczystość tę przybył wicepremier i minister Ziem Odzyskanych Władysław Gomółka. Na granicy powiatu powitały go delegacje ludności i władz państwowych. Tłumy ludności witały wicepremiera po całej drodze. Trasa udekorowana była flagami, girlandami i sztandarami organizacji. Dziesiątki bram tryumfalnych znaczyły drogę do Gorzowa. Na wszystkich ulicach miasta, bogato udekorowanych — tłumy ludności. O godz. 12-ej rynek Gorzowa wypełnił się kilkudziesięciotysięczną rzeszą. Przemówienie Wicepremiera Gomółki przerywane było oklaskami i okrzykami na cześć Rządu Po przemówieniu zebrani odśpiewali Rotę. Wicepremier Gomółka otrzymał od mieszkańców Ziemi Lubuskiej zbiór dokumentów, świadczących o polskości tej ziemi. Zakończeniem manifestacji była wielka przeszło godzinna defilada, w której udział wzięło wojsko, organizacje społeczne

Kronika Ziem Odzyskanych

WARSZAWA (PAP). — Biuro odbudowy portu w Szczecinie otrzymało 140 milionów zł kredytu na prace związane z odbudową portu w r. 1947.

W szkołach powszechnych na Ziemiach Odzyskanych uczy się obecnie 548.160 dzieci polskich, w przedszkolach — ponad 58.000, w szkołach średnich ponad 100.000. Na uniwersytetach i innych wyższych uczelniach ponad 15.000. Czynnych jest 82 bibliotek, 33 muzea i 4 radiostacje.

W r. 1946 osiedliło się w majątkach państwowych na Ziemiach Odzyskanych przeszło 20.000 robotników rolnych i ich rodziny. W ciągu pierwszego kwartału r. b. liczba ta wzrosła o przeszło 2000. W najbliższych tygodniach przewiduje się przyjazd większych grup Polaków z Francji, którzy zamierzają osiedlić się w majątkach państwowych na Ziemiach Odzyskanych.

Tylko 10 proc. zatrudnionych w przemyśle Ziem Zachodnich stanowią Niemcy

Ilość Niemców zatrudnionych w przemyśle na Ziemiach Zachodnich zmniejsza się z dnia na dzień. Obecnie ilość Niemców nie przekracza 10 proc. ogólnego stanu załóg fabr

Projekt ordynacji wyborczej do Rad Zakładowych

WARSZAWA (PAP). — Komisja Centralna Związków Zawodowych opracowała szczegółowy projekt ordynacji wyborczej do Rad Zakładowych. Wybory są tajne, równe i bezpośrednie. Obok wspólnej listy związkowej uzgodnionej przez ugrupowania polityczne, mogą być zgłaszane i inne. Mandaty dzieli się proporcjonalnie do liczby głosów. Wyborca głosuje nie na listę, ale na poszczególnych kandydatów, a w rozdziale mandatów pomiędzy listy decyduje suma głosów oddana na kandydatów każdej z nich. W ramach listy związkowej przewidziane są poszczególne grupy kandydatów dla partii politycznych i bezpartyjnych. Podział mandatów, które przypadają na kandydatów listy związkowej odbywa się pomiędzy poszczególne jej grupy, proporcjonalnie do ilości głosów uzyskanych łącznie przez kandydatów każdej z grup. Dopiero w ramach każdej grupy mandaty otrzymują kandydaci z największą ilością głosów. Projekt, dając wyborcom pełną możność wyborów pomiędzy zgłoszonymi kandydatami podkreśla, że podstawą ruchu zawodowego jest jedność klasy pracującej i partii robotniczych.

Powrót okrętów polskich z Anglii

WARSZAWA (PAP). — W związku z toczącymi się obecnie rokowaniami w sprawie zwrotu okrętów polskich z Wielkiej Brytanii korespondent PAP dowiaduje się, że termin odejścia ORP. „Błyskawicy" do Polski będzie wyznaczony w najbliższym czasie. „Błyskawica" otrzyma załogę sformowaną z wracających do kraju marynarzy polskich. W dalszym ciągu toczą się rozmowy w sprawie zwrotu ORP „Burza" i „Wilk".

Anders stara się o rozwód w Watykanie

WATYKAN (SAP). — Jak podają z kół dobrze poinformowanych generał Władysław Anders, były dowódca II korpusu zgłosił do trybunału watykańskiego „Sacra Rota" podanie o rozwód.

W kołach watykańskich zaprzeczają pogłoskom, jakoby Anders przechodził na protestantyzm w celu uzyskania rozwodu.

W kilku wierszach

Rzym. — Włochy otrzymały oficjalne zaproszenie do udziału w igrzyskach olimpijskich, które odbędą się w Londynie w 1948 roku.

Berlin. — B. burmistrz Berlina Ostrowski, który przed kilku dniami złożył rezygnację, wyznaczył na swoje miejsce wiceburmistrza Berlina — Luizę Schroeder. Schroeder należy do partii socjaldemokratycznej. Dymisja Ostrowskiego została wręczona zarządowi sojuszniczemu do aprobaty w sobotę dnia 19 bm.

Tel Aviv. — Samochód z żołnierzami należącymi do legionu arabskiego, najechał w niedzielę dnia 20 b. m. w pobliżu Haify na minę 2 żołnierzy zostało lekko rannych. Również w niedzielę znaleziono minę na drodze wiodącej do góry Karmel.

Haga. — Dziennik „De Tijd" donosi, że centralny urząd holenderski do spraw folkloru, z inicjatywy holenderskiego towarzystwa badań fizycznych, przystąpił do rejestracji wszystkich domów w których rzekomo „straszy". Urząd rozesłał tysiące kwestionariuszy.

„Prawdy historii nic i nikt zmienić nie może"

Przemówienie wicepremiera Gomółki w Szczecinie

Mijają dwa lata od czasu kiedy sprawiedliwym wyrokiem historii powróciły do Polski prastare ziemie piastowskie nad Odrą i Nysą wraz z płucami tych ziem — portem i miastem Szczecinem.

Dwa lata rozpatrywane pod kątem czasu, stanowią krótką chwilę. Lecz te same dwa lata traktowane jako tworzywo nowego rozwojowego procesu dziejów narodu polskiego, nie znajdują równoznacznego odpowiednika w tysiącletniej naszej historii.

Dlaczego tak ważny jest ten ubiegły dwuletni okres?

Dlatego, że w tym okresie naród polski wykonywał i dzisiaj dalej wykonuje pracę niezwykłą — zespalał i jednoczył rozdartą na dwie części ziemię polską, ziemie z nad Bugu i Wisły z ziemią z nad Odry i Nisy.

Dlatego, że w tym okresie zakładał on fundamenty pod nowy ustrój społeczny — ustrój demokracji ludowej.

Prawdy historii nic i nikt zmienić nie może. Prawdą jest, że Ziemie Odzyskane to historycznie polskie ziemie.

Prawdą jest, że z ziem tych Polska została wyparta przez niemieckich agresorów.

Prawda jest, że Niemcy były w przeszłości grabarzem niepodległości Polski.

Prawdą jest, że imperializm niemiecki uosobiony w hitleryźmie postawił sobie za cel zniszczyć zupełnie naród polski w przeciągu bardzo krótkiego czasu i prawdą jest, że mimo wiekowej germanizacji na Ziemiach Odzyskanych pozostało z górą milion Polaków — autochtonów, świadczących przed historią o polskości tych ziem.

Tych pięć naszych polskich narodowych prawd historycznych starczy za wszystkie inne prawdy, głoszone przez Niemców, aby ziemie po Odrę i Nysę Łużycką pozostały na zawsze przy Polsce.

Prócz Niemców mieliśmy w przeszłości i innych wrogów naszej niepodległości. Mieliśmy ich jeszcze w postaci Austrii i carskiej Rosji. Austria Habsburgów zniknęła raz na zawsze w starej postaci z mapy państw Europy. Imperializm dawnej carskiej Rosji zniszczyła rewolucja listopadowa 1917 roku. Na arenie wrogów Polski pozostał imperializm niemiecki nie zniszczony po pierwszej wojnie światowej i usiłujący znów podźwignąć się po klęsce ,której doznał w drugiej wojnie światowej.

Dzisiaj, w dwa lata po kapitulacji Uiemiec hitlerowskich, ten imperializm niemiecki jest jeszcze słaby, bo przygieciony ciężarem doznanej klęski wojennej. Lecz już dzisiaj odradza się, chociaż jeszcze nie militarnie, to duchowo, ideologicznie, psychicznie. Odradza się na prastarej pożywce niemieckiego narodu, jaką było i pozostało hasło „Drang nach Osten", które zawsze oznacza w pierwszym rzędzie najazd na Polskę. Prowadzona w Niemczech na szeroką skalę kampania przeciwko naszym granicom na Zachodzie jest aktualnym tego stwierdzeniem.

Komu zależy na imperializmie niemieckim?

Są dwa źródła odradzania się niemieckiego imperializmu — jedno wewnetrzne i drugie — zewnętrzne. Imperializm niemiecki ma możność odradzania się od wewnątrz, gdyż nie zostały zlikwidowane niemieckie kartele i trusty, ani niemieccy magnaci, junkrzy i obszarnicy, ani kierownicy i przywódcy partii hitlerowskiej, których często nawet nie usunięto ze stanowisk zajmowanych za rządów Hitlera, ani zniszczony duch faszyzmu i podbojów w narodzie niemieckim. Tego ducha podtrzymują wszystkie partie niemieckie, prócz Socjalistycznej Partii Jedności. Tylko ta jedna partia nie występuje wrogo przeciwko Polsce i chociaż jeszcze nieśmiało i połowicznie, jednak nie przeciwstawia się granicom Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej. Wszystkie inne partie na czele z socjal-demokratami, napadają na Polskę, podburzają naród niemiecki przeciwko Polsce i głównym ich hasłem jest żądanie przyłączenia do Niemiec naszych polskich, piastowskich Ziem Zachodnich.

Schumacherowscy odnowiciele hitlerowskiego imperializmu są wspierani przez różnych międzynarodowych podżegaczy wojennych, którym zależy na tym, aby nie dopuścić do wyrwania z ducha narodu niemieckiego przeklętej idei agresji, aby nie wyprowadzać Niemiec na drogę pokoju i demokracji i aby przez to samo mieć je zawsze na zawołanie i do użycia, jako narzędzie swojej imperialistycznej i wojennej polityki.

O cóż idzie w gruncie rzeczy tym, którzy na forum międzynarodowym wysuwają sprawę naszych granic na Odrze i Nysie Łużyckiej, jako rzekomo wymagającą ponownego rozpatrzenia? Pan Marshall i pan Bevin doskonale wiedzą, że sprawa ta została już ostatecznie rozpatrzona i faktycznie zdecydowana przez konferencję poczdamską. Dlaczego więc podnoszą tę sprawę?

Pierwszy powód, który ich do tego skłania leży na linii t. zw. taktycznych pociągnięć dyplomatycznych.

Marshall i Bevin grają na zwyżkę za cudze pieniądze

Nie można się ostatecznie dziwić, jeśli ktoś pragnie grać na zwyżkę swoich akcji, jednak należy wyrazić zdumienie, jeśli ktoś dla osiągnięcia tego celu wprowadza do gry nie własne, lecz cudze kapitały. Taka gra skazana jest na przegraną. Próba wprowadzenia przez p. p. Marshalla i Bevina naszych Ziem Odzyskanych, jako swoich kapitałów do przetargów międzynarodowych musi ponieść i już poniosła klęskę. Cóż mają bowiem wspólnego nasze Ziemie Odzyskane np. z zagadnieniem kontroli czterech mocarstw nad Zagłębiem Ruhry? Ziemie Odzyskane stanowią integralną część suwerennego państwa polskiego i jako takie nie mogą być przedmiotem jakiejkolwiek gry i jakichkolwiek przetargów dyplomatycznych.

Drugim powodem, który skłania anglosaskich dyplomatów do kwestionowania naszych granic zachodnich, jest chęć zdobycia sobie sympatii Niemców i skierowania Niemiec na tory swojej polityki. Jest to najbardziej szkodliwa i niebezpieczna polityka dla pokoju w Europie i na świecie. Polityka taka godzi w wysiłki zdemokratyzowania Niemiec. Budzi w narodzie niemieckim ducha odwetu przeciwko Polsce, uzbraja go i przygotowuje moralnie do nowej wojny. Dyplomaci anglosascy dobrze wiedzą, do jakiego celu zmierzają! Nie uważają oni ani na chwilę, że takie propozycje zostaną przyjęte. Ale słusznie uważają, że w ten sposób zasiewają w narodzie niemieckim ziarna nowej agresji przeciwko Polsce i przeciwko wszystkim narodom słowiańskim.

Ostatnie słowo wypowiedziano w Poczdamie

Rząd Polski w oświadczeniu publicznym określił jasno i niedwuznacznie, że uważa sprawę zachodnich granic Polski za zdecydowaną i przesądzoną, zgodnie z uchwałami konferencji w Jałcie i Poczdamie. Niemniej jasno i wyraźnie odpowiedział Marshallowi minister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego Mołotow, który swtierdził:

„Rząd Radziecki uważa, że zagadnienie granicy polsko-niemieckiej rozstrzygnięte zostało uchwałą konferencji poczdamskiej i dlatego nie uważa za możliwe przekazywanie tej sprawy do dyskusji jakimś komitetom lub komukolwiek w ogóle."

Na marginesie tej sprawy warto przypomnieć nie tak dawną przeszłość okupacyjną. Iluż to wówczas było w Polsce ludzi, którzy prosili Boga i Anglosasów, aby ziem polskich nie wyzwoliła armia radziecka, ale armie anglosaskie?

Jakże wyglądałaby dzisiaj Polska, gdyby bieg wydarzeń wojennych ziścił te marzenia. Nietrudno jest to sobie wyobrazić na podstawie wynurzeń Byrnesa i Marshalla, Churchilla i Bevina. Jaka przyszłość stałaby przed narodem polskim bez posiadania Ziem Odzyskanych? Mało jest chcieć i pragnąć niepodległości nawet z głębi duszy, trzeba umieć tę niepodległość budować, trzeba widzieć i rozróżniać siły wewnętrzne i międzynarodowe, które jej sprzyjają, a które przeciwdziałają.

Anglosasi chcą odbudować Niemcy kosztem Polski

Różnym imperialistom i magnatom finansowym nie w smak idzie nasza suwerenność państwowa. W nienasyconej żądzy pomnażania swego kapitału patrzą oni z zawiścią na nasz węgiel. Wszystkim jest wiadomo, w jakim stanie objęliśmy przemysł węglowy i całe życie gospodarcze po zakończeniu wojny. Wszyscy również wiedzą, jak nikłą pomoc otrzymała Polska z zewnątrz. — Z ruin wojennych dźwigamy się pracą polskich mas pracujących. Wydobycie węgla zostało wybitnie podniesione pracą polskiego górnika. I w tej sytuacji panowie ci mają odwagę występować z propozycją ustalenia swojej kontroli nad naszym Górnym Śląskiem, aby naszym kosztem przyśpieszyć odbudowę Niemiec!

Niektórzy gorliwi obrońcy Niemiec w krajach anglosaskich malują przed światem w czarnych kolorach przyszłość Niemiec w obecnych granicach. — „Obliczyli" już, że bez ziem nad Odrą i Nysą Niemcy będą skupiskiem nędzarzy. A my radzimy tym jednostronnym matematykom, aby obliczyli zdolność produkcyjną przemysłu Polski i Niemiec, a dojdą do wniosku, że Polska w obecnych granicach zachodnich będzie przez wiele lat znacznie biedniejsza od Niemiec, nasza stopa życiowa będzie znacznie niższa od niemieckiej stopy życiowej, nasz dochód narodowy obliczony na głowę ludności, będzie znacznie niższy od niemieckiego dochodu narodowego. Niech policzą nasze ruiny i zgliszcza powojenne od Bugu do Odry i od Karpat do Bałtyku, niech policzą i zważą naszą krew i nasze łzy i wówczas niech porównywują położenie Polski i położenie Niemiec.

Anglosascy obrońcy Niemiec mówią nam, że domagają się rewizji granicy polsko-niemieckiej w trosce o pokój i dla podcięcia korzeni niemieckim dążeniom odwetowym. Pokoju nie buduje się przez podsycanie niemieckich apetytów odwetowych. Niech nie czynią Niemcom nadziei na rewizję granic, niech im powiedzą, że uchwały konferencji poczdamskiej o granicy polsko-niemieckiej, które sami podpisali, są ostateczne i nienaruszalne, niech w ogóle przestaną sami mówić i pisać o naszych granicach i niech Niemcom zabronią antypolskiej, rewizjonistycznej propagandy, a wówczas o wiele łatwiej będzie wprowadzić Niemcy na drogę pokoju i przez systematyczną pracę wychowawczą demokratyzować tem zhitleryzowany jeszcze dzisiaj naród.

Król żelaza i stali

przed sądem

NORYMBERGA (PAP). — W sobotę, dnia 19 b. m. rozpoczął się w Norymberdze proces niemieckiego „króla żelaza i stali", Fryderyka Flicka oraz 5 urzędników kartelu, na czele którego stał Flick. Oskarżeni stoją pod zarzutem wykorzystania karteli do utorowania Hitlerowi drogi do władzy. Jednym z najbliższych współpracowników 62-letniego Flicka był Otto Steinbrick, b. generał SS, który służył jako łącznik między Goeringiem a przemysłem niemieckim. Jest to pierwszy proces zbiorowy przeciwko przemysłowcom niemieckim. Podsądni są oskarżeni o korzystanie z pracy przymusowej, grabież w państwach okupowanych, zagarnięcie mienia żydowskiego przez „aryzowanie przedsiębiorstw i kopalń". Prokurator gen. Telford Taylor (Stany Zjednoczone) w przemówieniu wstępnym, które zajmuje 120 stron, oświadczył: „Podsądni byli potężnymi i bogatymi przemysłowcami. Nie na tym jednak polega ich przestępstwo. Oskarżamy ich o to, że za nic mieli wolność innych ludzi i zaprzeczyli ich prawu do życia oraz użyli milionów nieszczęsnych mężczyzn i kobiet z całej Europy do pracy niewolniczej. Oskarżeni ciągnęli korzyści z nikczemnej i niszczycielskiej polityki Trzeciej Rzeszy". Prokurator Taylor podkreślił, że przemysłowcy i militaryści niemieccy dopomogli Hitlerowi dojść do władzy oraz do ruszenia na podbój świata.

Przed sądem wojskowym w Norymberdze odpowiadają obok Fryderyka Flicka — jego wspólnicy: Otto Steinbrick, Konrad Kaletsch Berhard Weiss, Herman Terberger i Otto Burkhart. Na otwarcie procesu przybył naczelny dowódca wojsk amerykańskich w Europie gen. Lucius D. Clay. Podsądni są oskarżeni o przestępstwa przeciwko ludzkości. Główny prokurator amerykański gen. Telford Taylor, w swym przemówieniu wstępnym przypomniał, że gdy w r. 1944 Frick, Steinbrick i inni członkowie koncernu przybyli do Norymbergi na zjazd partii narodowo-socjalistycznej w Grand Hotelu przygotowany był dla nich stolik z widniejącą na nim kartką „zarezerwowany dla przyjaciół Führera Rzeszy". Oskarżeni nie przyznali się do winy. Wszystkie wkłady na fundusz Himmlera, jak oświadczył prokurator Taylor, zostały wniesione przez von Schroedera, który był generałem SS i przekazywane osobiście Himmlerowi. Do koła przyjaciół Himmlera należeli również — Oswald Pohl, przeciwko któremu toczy się obecnie rozprawa sądowa i Karl Wolff, adiutant Himmlera.

Jak wynika z dalszych oświadczeń prokuratora na ogólną sumę 3 milionów marek wyasygnowanych Hitlerowi w 1933 r. przez wielkich przemysłowców niemieckich, udział Flicka wynosił 240 tysięcy.

Z kolei prokurator cytował okólnik rozpowszechniany podczas wojny przez koncern Flicka, a nakazujący internowanie w obozach koncentracyjnych opornych robotników cudzoziemskich. Flick był inicjatorem bezwzględnego plądrowania zakładów przemysłowych na terytoriach okupowanych m. in. w Lotaryngii i w Luksemburgu. W okresie okupacji niemieckiej na ziemiach radzieckich Flick w porozumieniu z zakładami Hermana Goeringa założył towarzystwo niemieckie pod nazwą „Dnieprostal" dla bezwzględnej eksploatacji radzieckich zasobów przemysłowych.

Po eksplozji

na wyspie Helgoland

LONDYN (PAP). — Jak informuje marynarka brytyjska, wybrzeża wyspy Helgoland patrolowane są przez marynarkę, by nie dopuścić do wybrzeży niemieckich łodzi rybackich, które ukazały się na morzu. Marszałek lotnictwa sir Sholto Douglas dokonał lotu nad Helgolandem już po wybuchu. Obserwatorzy stwierdzili, że olbrzymie baterie nadbrzeżne północnej i południowej części wyspy całkowicie zniknęły z powierzchni oraz, że bazy łodzi podwodnych zostały zburzone. Jak się okazało zapalnik zaczął działać już w chwili, gdy 2 oficerowie czynili ostateczne przygotowania do eksplozji. Na szczęście jednak zapalnik nie był jeszcze połączony z główną masą materiału wybuchowego. Oficerowie odnieśli lekkie obrażenia.

Naoczni świadkowie, którzy po chwili wybuchu udali się w łodzi wywiadowczej w pobliże Helgolandu, oświadczają, że w miejscu, gdzie znajdowało się wejście do podziemnego tunelu powstał olbrzymi krater. Jak się zdaje, nastąpiło obsunięcie się skał na północ od nisko położonej wioski rybackiej. Po bazach łodzi podwodnych nie ma śladu. Większość obserwatorów donosi, że domy na wyspie stoją nienaruszone. Latarnia morska również pozostała nietknięta. Na północy nie dały się zauważyć wielkie zmiany topograficzne. Pożarów nie zauważono. Jak wynika z informacji, podanych przez obserwatorów, obawy Niemców, że wyspa zniknie z powierzchni ziemi, nie sprawdziły się.

Urządzenia warsztatowe z demobilu amerykańskiego dla Polski

Ostatnio do dyspozycji Państwowych Zakładów i Warsztatów Samochodowych nadszedł drogą morską duży transport 49 wagonów, zawierających urządzenia warsztatowe, obrabiarki i narzędzia.

Transport ten przybył z Francji i pochodzi z demobilu amerykańskiego.

Międzynarodowe Targi Rybackie w Gdyni

W ramach Międzynarodowych Targów Gdańskich, które odbędą się w czasie od 2 — 10 sierpnia r. b., organizuje się Oddział Rybacki w Gdyni.

Rybactwo polskie zainteresowane jest w eksporcie przede wszystkim łososia i węgorza, a następnie przerobów rybnych, jak konserwy rybne i filety dorszowe mrożone. Jeśli chodzi o import, to Polska będzie sprowadzać śledzie z Anglii, Norwegii i Holandii, śledzie solone z Islandii, a ryby świeże ze Szwecji i Danii. Poważną pozycję importową będą stanowić motory dla kutrów i łodzi rybackich ze Skandynawii, jak też i niektóre rodzaje sieci rybackich. Wreszcie daje się odczuwać poważny brak beczek śledziowych, które importować będziemy z Finlandii.

Wszystkie te zainteresowania eksportowo - importowe znajdą swój wyraz w szeregu stoisk i pawilonów w Oddziale Rybackim M. T. G. w Gdyni. Państwowa Centrala Rybna i T-wo połowów dalekomorskich „Dalmor" noszą się z zamiarem zobrazowania zarówno stanu połowów, jak i wszystkich tych czynników, które będą mogły wzbudzić zainteresowanie importerów zagranicznych naszych ryb, głównie łososia i węgorza.

Ciekawym zagadnieniem jest sprawa produkcji taboru rybackiego. Zdolność wytwórcza polskich stoczni rybackich jest większa niż zapotrzebowanie naszych rybaków, toteż przez Międzynarodowe Targi Gdańskie trzeba będzie uzyskać zainteresowanie nabywców zagranicznych tego sprzętu. Wytwórnie taboru morskiego odczuwają braki w imporcie szeregu najpotrzebniejszych artykułów dla wyposażenia łodzi, przede wszystkim konieczny jest import pewnych gatunków drzewa do budowy łodzi i wodoodpornych klejów, których wielki brak bardzo się u nas odczuwa, poza tym musimy importować silniki i cały ogromny wachlarz różnego rodzaju sprzętu pokładowego. Stocznie rybackie w swoim stoisku dadzą wyraz tym wszystkim możliwościom i potrzebom gospodarczym.

Ciekawy będzie dział chłodnictwa rybackiego, w którym wezmą udział zarówno Chłodnie Portowe, jak i Główny Instytut Rybactwa Morskiego, przedstawiający wyrób i sposoby mrożenia filetów na eksport. GIRM poruszy przy tym obrazowo cały szereg zagadnień dotyczących przerobu ryb i ich właściwości.

Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Konserwowego przedstawi produkcję konserw rybnych. — W tym dziale daje się odczuwać ogromny brak klachy białej do fabrykacji puszek konserwowych. Mówi się o tym, że w zamian za eksport konserw, drogą wymiany na Targach uzyska się import blachy białej. Na terenie Gdańska istnieje fabryka, mogąca wytwarzać od 40 do 80 tysięcy puszek konserwowych dziennie, byleby tylko był na to surowiec. Również firma ARKA przystąpi wkrótce do fabrykacji beczek-śledziówek. Na Targach prócz tego wystawi firma powyższa swoją produkcję stalowych kutrów, które — zdaniem fachowców — będą stokroć lepsze od dotychczasowych drewnianych i powinny wzbudzić duże zainteresowanie zagranicy.

Dział Rybacki w Gdyni Międzynarodowych Targów Gdańskich obejmie więc:

1) pokaz stanu naszego rybołówstwa ze szczególnym uwzględnieniem łososia, węgorza i dorsza,

2) nasze możliwości eksportowe i konieczności importowe w zakresie ryb świeżych, śledzi solonych, przetworów i konserw rybnych, jak też i rolę tranzytu ryb i przetworów rybnych przez Polskę.

3) fabrykację kutrów rybackich, ich wyposażenia, fabrykację sieci, opakowań itp., w modelach i wzorach eksportu polskiego i importu w stoiskach firm zagranicznych.

4) przetwórstwo rybne, propaganda spożycia ryb, restauracja rybna,

5) dział ogólny — dotyczący materiałów gospodarczych, statystyk, wykresów, propagandy eksportu, firm i innych branż związanych z rybactwem.

W czasie trwania Targów przewiduje się Międzynarodowe Regaty Jachtowe w Gdyni, niezależnie od wszystkich innych imprez, urządzanych na terenie Sopotu i Gdańska. Prawdopodobnie odbędą się też zjazdy harcerskie i młodzieżowe, mające na celu pobudzenie zainteresowania rybactwem i żeglugą przybrzeżną.

Usuwamy książki niemieckie

Warszawa (SAP). — W okresie od 25 kwietnia do 25 maja odbędzie się w całej Polsce wielka akcja oczyszczania kraju z pozostałości niemczyzny a zwłaszcza książek niemieckich. Akcję podejmuje Centrala Odpadków wraz ze Związkiem Inwalidów, przy współudziale organizacji młodzieżowych z OM TUR ZWM ZHP i Wici na czele. Młodzież całego kraju zbierać będzie książki niemieckie i przekazywać je fabrykom papierniczym do natychmiastowej przeróbki. W ten sposób zaspokoimy na pewien okres czasu głód makulatury, niezbędnej przy produkcji papieru gazetowego.

Na rozdrożu

Wielkie odkrycia, wynalazki i twórcze badania szczególnie ostatnich dziesięcioleci, stawiają człowieka przed coraz nowymi zagadnieniami i w coraz trudniejszych warunkach bytu. Sytuację pogarsza fakt, że kierunek badań dotyczy wszystkich dziedzin z pozostawieniem samego człowieka jakby na boku. Już przed ostatnią wojną zjawili się uczeni, którzy twierdzili, że ludzkość kroczy fałszywą drogą, bo zajmuje się poznaniem wszystkiego innego, lecz nie siebie samej. Padło nawet zdanie, że człowiek jest właściwie istotą nieznaną, bo to, co dotychczas o nim wiemy, jest dopiero wstępem do wiedzy.

Przyszła wojna i w niej ujrzeliśmy ludzi w roli już nie bestii, bo to byłoby zbyt łagodne określenie, ale tak potwornej, że brak jest dotychczas odpowiednio silnego wyrazu dla ich scharakteryzowania. Takich ludzi zrodziła przodująca dotychczas Europa. Przez moment świat jakby zakołysał się w swych posadach i ludzkość ze drżeniem stanęła na punkcie zwrotnym: Przepaść albo odrodzenie i odbudowa człowieka.

Wyraz odbudowa, powtarzamy wielokrotnie przy wszelkich okolicznościach, staje się natrętnym i uprzykrzonym. Ludzie, zmęczeni wojną, pragnęliby wypocząć i zapomnieć o tym co bestialskie i koszmarne, cieszyć się życiem i wszystkimi jego powabami, a tu rzeczywistość bije na alarm: Wyścig odbudowy. Niemcy chcą znów przodować. Biada pozostałym w tyle. — Fatalna rzeczywistość, stawiająca przed nami zagadnienie odbudowy materialnej i moralnej, żądająca tak kolosalnego wytężenia sił, przygniata nas swym ciężarem i wymaga bohaterskiej wprost postawy każdego człowieka. I tu widzimy, że wielu, bardzo wielu ucieka od tej rzeczywistości i topi w strumieniach alkoholu wszelkie troski o teraźniejszość i przyszłość. Objawy tego rodzaju poczynają przybierać olbrzymie rozmiary. I gdybyśmy zdołali wznieść się wysoko w górę i mieli cudowną moc widzenia rzeczy ukrytych, ujrzelibyśmy, że zrujnowany kraj nasz tonie wprost w alkoholu, „zalewającego" wszystkich. Groźną była powódź tegoroczna, wywołana wylewem wezbranych rzek, lecz groźniejszy i bardziej w skutkach niszczący jest ów potop wódczany. W tym stanie rzeczy kto się otrząśnie na stałe ze zgubnego nałogu i przykładem swym pociągnie innych, ten dokona na prawdę czynu wyjątkowego, graniczącego z bohaterstwem. I da tym dowód, że nie obca mu jest idea odrodzenia moralnego człowieka, idea która winna być przewodnią w tych ciężkich i przełomowych czasach. Cóż nam bowiem zostało: Albo pogrążyć się w chaosie spekulacji, nieróbstwa, pijaństwa, chamstwa i upadku, albo dźwigać się stopniowo ku wyżynom odrodzenia, dającego moc materialną i moralną w drodze ku oczekiwanej lepszej przyszłości

Jako Słowianie należymy do narodów młodych. Nie znaczy to jednak, że młodość koniecznie musi być połączona z lekkomyślnością. Historia, dając nam cięgi w postaci ciągłych niepokojów anarchii wewnętrznej, rozpasania pijackiego, rozbiorów i późniejszych niezliczonych cierpień, ukoronowanych ostatnią wojną udzieliła nam dostatecznej lekcji rozumu. Nie możemy być kopciuszkiem pośród innych narodów. Czas, aby zginęły w świecie złe i uwłaczające nam opinie w rodzaju: Pije jak Polak. Muszą zaistnieć inne możliwości zainteresowania ludzi, zdolne odciągnąć pijących od kieliszka i skierować ich myśli ku celom wyższym. Chorobliwa podnieta, wywołana użyciem alkoholu nie była i nie może być treścią życia człowieka przed którym stają zadania przerastające siły jednego pokolenia.

Dobrowit.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

8-my dzień ciągnienia IV-ej Klasy 49 Loterii

Wygrane po 500.000 zł. Nr Nr 16761 (padła w Warszawie)

27879 (padła w Bydgoszczy).

po 100.000 zł. Nr Nr 3359, 16817, 24869, 29034, 38072, 50939.

po 20.000 zł. Nr Nr 2223, 2525, 6306, 8062, 12389, 13008, 16640, 21416, 25855, 32531, 38255, 48148, 52158, 52510, 54188,

po 10.000 zł. Nr Nr 2145, 2690, 7202, 8507, 9642, 10285, 10361, 11306, 11345, 11695, 12657, 12912, 14684, 15845, 17444, 19393, 19936, 21859, 24499, 24556, 24732, 25045, 25410, 25583, 25798, 27447, 28114, 28985, 31100, 31477, 34145, 34255, 34591, 35116, 35576, 36168, 36914, 37071, 37426, 39492, 41331, 41630, 43497, 45036, 51251, 52231, 52816, 53416, 54210, 54282, 55473, 55542, 56083, 58836, 60461, 60735, 61061, 62458, 64709, 64861, 66810, 69615.

Wygrane po 5000 zł Nr Nr: 82 1004 197 437 443 2145 3150 3424 4089 5199 6433 7275 8230 8310 9114 9369 9608 10175 10646 10916 11237 13152 13209 13306 13540 13851 13960 15228 15570 16226 16255 16553 17581 17924 18464 18915 20268 20790 20962 22373 22830 23153 24686 24752 25624 25847 26205 26273 26447 26980 26983 27128 29270 27358 28219 28236 28358 28433 28896 29596 29657 29952 30030 30187 30360 30434 30445 31012 31532 32433 32562 34107 34471 35939 36193 36570 37013 38468 38868 39000 39082 39178 40480 40936 41026 41858 42424 43128 43356 43538 43669 44933 45529 45950 46339 46560 46618 46723 47172 47774 47979 48679 49309 50205 50287 50783 51222 51526 51937 54009 55091 55610 66051 57997 58759 59220 59593 59810 59954 60012 60185 50768 60987 61300 61829 61920 62805 63651 65368 65466 65778 66252 66640 66843 69040 69340 69392 69586.

Wygrane po 3.000 zł Nr Nr 1128 1480 1665 1746 1815 2500 3759 4306 5840 5948 6448 6497 6614 7063 8292 9549 11353 12854 13142 13244 13528 15397 16417 16631 17587 21196 21820 22043 23617 24323 24609 25370 25667 25922 28211 28717 28847 28897 28924 29001 30263 31865 32174 32445 32475 32640 36155 36397 37747 38716 39186 40022 40918 41119 41713 41759 42278 42332 42585 43129 43535 43899 44129 44168 44971 45643 46700 48187 50184 50431 50615 50730 50761 53101 54432 54967 54996 55831 56043 56046 56590 56727 56971 57133 57466 57550 58924 58995 59760 62016 63170 64031 64171 64575 64833 64840 65123 65681 65831 66033 66371 66486 66543 67298 68095 69025 69094 69297 69535.

Dalszy ciąg wygranych po 2.000 zł z 3-go dnia ciągnienia

53175 394 458 76 514 29 97 626 41 51 75 86 712 21 24 54010 43 80 116 17 54 244 362 459 85 523 60 703 26 43 63 92 93 809 909 55015 51 58 163 90 99 266 414 31 80 81 622 35 44 713 53 96 881 98 906 48 56 85 56114 79 256 69 328 30 407 33 92 637 63 69 741 82 960 65 57026 54 90 124 93 347 463 64 526 35 601 84 706 16 61 98 827 29 90 909 58022 36 89 167 214 30 99 341 51 485 87 514 85 608 10 26 635 79 781 824 52 917 59023 58 193 237 49 67 74 365 436 75 520 24 632 51 69 741 74 77 97 819 867 901

60019 45 101 79 88 282 356 74 443 510 78 85 92 634 69 81 736 45 57 78 92 828 44 901 18 99 61030 87 171 223 81 85 86 350 584 747 68 842 62085 125 230 544 57 65 657 709 12 844 49 76 63075 80 127 67 78 88 263 300 62 4[illegible] 62 70 72 590 695 748 60 867 72 9[illegible]2 64077 124 75 281 334 52 415 47 506 32 78 81 605 50 83 807 73 65033 79 82 98 101 04 69 307 94 452 77 640 42 79 703 09 24 57 66111 27 28 82 280 517 77 666 753 811 984 67012 170 464 77 89 658 62 96 717 865 920 68015 51 65 139 222 43 63 323 47 416 84 99 556 59 84 87 614 70 71 84 701 05 33 69 886 69002 26 37 170 76 80 238 88 98 304 25 29 37 513 604 12 95 786 849 98 913 53 69972

Wygrane po 2.000 zł z 4-go dnia ciągnienia

134 246 436 537 638 743 856 916 23 1025 46 107 18 211 23 309 30 62 422 24 31 48 1528 80 92 625 44 51 68 710 13 56 99 838 82 964 72 79 82 2059 110 63 82 213 62 319 35 59 69 75 91 426 34 503 52 613 41 714 3047 49 91 127 57 65 208 28 38 314 464 520 42 56 90 604 745 89 801 87 923 4063 90 103 31 81 211 92 300 571 79 620 61 83 88 709 815 76 5026 96 399 449 75 79 570 79 628 57 70 749 901 66 6236 418 24 79 653 96 761 93 7010 12 42 58 231 36 45 84 320 35 57 58 93 7402 04 36 42 68 70 98 533 49 622 68 74 75 79 701 20 820 923 8009 31 47 120 45 48 74 233 97 306 11 64 66 404 05 41 73 505 60 95 613 61 92 703 62 80 840 82 961 9106 66 85 201 54 301 50 91 415 61 505 77 81 603 47 63 66 83 794 835 76 964 81

10082 154 73 219 20 45 320 531 68 97 11112 40 255 67 89 96 320 22 25 27 89 416 49 507 21 33 654 63 720 25 820 30 31 71 80 949 72 12094 146 72 99 206 39 64 88 305 10 511 24 67 603 49 74 713 812 31 48 78 994 13015 38 63 121 30 75 209 73 79 307 08 423 34 37 603 751 57 99 818 29 38 54 69 911 28 29 59 14020 38 58 93 113 82 208 16 99 344 89 410 70 90 97 526 75 656

Dalszy ciąg wygranych po 2.000 zł podany będzie jutro

Krótkofalowcy polscy

znów rozpoczną pracę w eterze

Krótkofalarstwo jest poważnym działem radioamatorstwa, wymagającym od krótkofalowców większego przygotowania technicznego. Przygotowaniem technicznym adeptów tej dziedziny zajmują się kluby krótkofalowców, których zadaniem jest, przez wygłaszanie odczytów i pogadanek na tematy z radiotechniki oraz organizowanie kursów, przyczyniać się do szerzenia kultury technicznej, ze wszech miar pożądanej w naszej odrodzonej Ojczyźnie.

Odpowiednio zachęcani i zorganizowani radioamatorzy mogą być wykorzystani do celów doświadczalnych. Przeważnie są oni rozrzuceni w różnych miejscowościach kraju i w takiej ilości, jakiejby nie mogło posiadać żadne ciało naukowe, za cenę nawet znacznych kosztów.

Krótkofalowcy nie tylko oddają się sportowi technicznemu, jakim są zawody lub konkursy o uzyskanie maksymalnej ilości radiowych połączeń między sobą w określonym czasie, ale przez interesowanie się najnowszymi zdobyczami radiotechniki, mogą zostać wybitnymi fachowcami. Specjalnie młodzież w wieku przedpoborowym, zdobywając wiedzę radiotechniczną w klubach, może być użyta z dobrymi wynikami w formacjach wojsk łączności.

Najważniejszym bowiem celem krótkofalarstwa jest spotęgowanie obronności państwa. Do tego celu środkami działania zrzeszonych klubów są:

a) Przygotowanie młodzieży w wieku przedpoborowym do służby w oddziałach radiowych armii;

b) utrzymanie rezerwistów — radiotelegrafistów i radiomechaników w stałej sprawności;

c) przygotowanie rezerw warsztatowców oraz laborantów dla potrzeb armii, przemysłu i komórek badawczych w instytucjach naukowych;

d) przysposobienie kobiet oraz mężczyzn nie podlegających powszechnemu obowiązkowi wojskowemu do służby obrony kraju;

e) szerzenie wśród społeczeństwa kultury radiotechnicznej;

f) urządzanie kursów, odczytów, pogadanek z dziedziny krótkofalarstwa;

g) wydawanie czasopism i książek z dziedziny krótkofalarstwa;

h) ułatwianie członkom zaopatrywania się w tani sprzęt radiowy;

i) urządzanie zawodów, konkursów itp.

Nasze Władze Państwowe a w szczególności Ministerstwo Obrony Narodowej, doceniając ruch krótkofalowy w Polsce, który reprezentowany jest przez Polski Związek Krótkofalowców, zezwoliły na rozwijanie się tej organizacji, która winna dążyć wszelkimi środkami, zgodnymi z obowiązującymi przepisami prawa, do urzeczywistnienia czekających ją zadań.

Wreszcie chciałbym podkreślić, jak doniosłą rolę spełniali krótkofalowcy w czasie ubiegłej wojny.

W państwach sojuszniczych, które miały to szczęście, że nie były pod okupacją „narodu panów" — krótkofalowcy byli wcieleni do formacji radio-technicznych, jak: łączność, lotnictwo, broń pancerna itp., gdzie jako fachowcy, względnie łatwiej i szybciej dający się szkolić do celów wojskowych, oddali nieocenione usługi, przyczyniając się do zwycięstwa nad hitlerowskimi barbarzyńcami.

W państwach pozostających pod okupacją, krótkofalowcy podtrzymywali na duchu naród, budując lub pomagając przy budowie odbiorników konspiracyjnych, przeznaczonych do nasłuchu komunikatów stacyj radiowych naszych sprzymierzeńców ze wschodu i zachodu.

Antoni Znamierowski.

Szkodnicy społeczni do obozu pracy

WARSZAWA (SAP). — Decyzją Kompletu Orzekającego Komisji Specjalnej skierowane zostały w ub. tygodniu do obozu pracy m. in. następujące osoby:

1) Gajewski Józef, pełnomocnik Zw. Sam. Chłopskiej w Węgrowie — na okres 15 miesięcy.

2) Modliński Władysław, administr. majątków poniemieckich w Węgrowie na okres 6 miesięcy.

obydwaj za pobieranie korzyści majątkowych od reflektantów na gospodarstwa poniemieckie.

3) Wołyniec Sergiusz, robotnik z Chełma za nabywanie w celach zarobkowych surowca tytoniowego, pochodzącego z prywatnego wyrobu — na okres 2 miesięcy.

4) Kocewiak Józef, rolnik, zam. Warszawa - Okęcie, za uprawianie hurtowego handlu artykułami spożywczymi bez uprawnień, zatajenie dochodów przed władzami skarbowymi i spekulację artykułami pierwszej potrzeby — na okres 4 miesięcy.

5) Zajtz Jerzy, Nacz. Wydz. Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego Wrocław — na okres 2 lat, za prowadzenie chaotycznej gospodarki finansowej z chęci zysku na szkodę Skarbu Państwa oraz nadużycia na stanowisku Dyrektora Przemysłu Miejscowego.

6) Stępień Antoni — stolarz P.K.P., zam. w Warszawie — na okres 6 miesięcy, za zużywanie materiałów P.K.P. i wykonywanie prywatnych zamówień w godzinach służbowych.

7) Nowak Bronisław i Szynklewski Henryk, urzędnicy Urzędu Ziemskiego w Słupsku, obydwaj na okres 2 miesięcy, za chaotyczne prowadzenie spraw finansowych Urzędu.

8) Kamler Stanisław, kier. Spółdzielni Roln.-Handl. w Głogowie za przywłaszczenie sobie z chęci zysku i na szkodę Spółdzielni towaru i gotówki na łączną sumę 147.000 zł. — na okres 12 mies.

Kronika miejscowa

Uwaga poborowi!

We wtorek, dn. 22 b. m., stają przed Komisją Poborową, urzędującą w Częstochowie przy ul. Pułaskiego 2 (Dom P Wi WF), podlegający powołaniu mieszkańcy m. Częstochowy, których nazwiska zaczynają się na litery T. U, Z; przed Komisją Poborową, urzędującą w Częstochowie przy ul. N. M. Panny 49 — podlegający powołaniu mieszkańcy gm. Rędziny i Kamyk.

W środę, dnia 23 b. m. stają przed Komisją Poborową, urzędującą w Częstochowie, ul. Pułaskiego Nr 2 (Dom P.W. i W.F.) podlegający powołaniu których nazwiska zaczynają się na litere W. przed Komisją Poborową, urzędującą w Częstochowie przy ul. N. M. Panny 49 podlegający powołaniu stali mieszkańcy gminy Kamyk.

Ważne dla sierot po partyzantach

Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Częstochowie, podaje do wiadomości wdowom i opiekunom nad sierotami po poległych partyzantach, że chłopcy którzy ukończyli szkołę powszechną, mogą być przyjęci do szkoły mechanicznej w Gliwicach. Reflektujących należy zgłosić w sekretariacie Związku natychmiast.

Walne zebranie OMTUR

Komitet Miejski Organizacji Młodzieży TUR w Częstochowie podaje do wiadomości członkom, że w środę, dnia 23 kwietnia b. r. o godz. 18 odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie członków OMTUR w sali konferencyjnej Kopernika 6 I p.

Przybycie obowiązkowe.

Groźny pożar błyskawicznie zlikwidowany

W dniu 21 b. m. w godzinach porannych wybuchł pożar w piwnicy Fabryki Okuć dawn. Horowicza przy ul. Krótkiej 25/27. Ogień groził przerzuceniem się na halę maszyn, znajdującą się ponad miejscem pożaru, a w dalszej konsekwencji nawet rozszerzeniem się na pobliską fabrykę „Kosmos". Zaalarmowani silnym dymieniem robotnicy zawiadomili o wypadku dyrektora, który zawezwał Miejską Zawodową Straż Pożarną. Straż przybyła na miejsce pożaru w rekordowym czasie niespełna 5 minut, zlokalizowała zaś ogień w ciągu 15 minut zasługując swoją akcją na ogólne uznanie. Przyczyna pożaru na razie nieustalona.

Uczczenie pamięci K. Szymanowskiego

Uroczystości, mające na celu uczczenie 10-lecia śmierci znakomitego polskiego muzyka Karola Szymanowskiego, rozpoczęło Nabożeństwo Żałobne w Bazylice Jasnogórskiej.

W piątek, dnia 18 b. m. o godzinie 18-ej wspaniałą Bazylikę Jasnogórską wypełniły zastępy młodzieży szkolnej, przedstawiciele organizacji i ci wszyscy, którym drogie jest imię Karola Szymanowskiego. Wokół symbolicznej trumny ustawiły się sztandary, przepasane krepą. Nieszpory żałobne celebrował J. E. Biskup Kubina, śpiewał chór miejscowy wspólnie z chórem szkolnym Instytutu Muzycznego. Kazanie, poświęcone zasługom Karola Szymanowskiego dla muzyki polskiej wygłosił ksiądz prefekt Paras.

Po ukończeniu nabożeństwa, chór Pochodnia z godną uznania precyzją wykonał „Salve Regina" Wallek-Walewskiego, orkiestra symfoniczna odegrała Marsza Żałobnego Chopina, a profesor Zawadzki wykonał na organach preludium C-moll Chopina.

Całość uroczystości żałobnej wywarła głębokie wrażenie na przepełniających świątynię rzeszach. S.P.O.

Prokuratura zbiera dowody winy
Alicji Brędzel-Przybylla

W związku ze zbliżającym się terminem rozprawy sądowej przeciwko Alicji Brędzel-Przybylla, podejrzanej z art. 1 § 2 Dekretu PKWN z dnia 31. VIII. 1944 r. i art. 1 § 1 Dekretu z dnia 28. VI. 1946 r. (współpraca z Niemcami i odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939 — 1945 r.) wzywa się wszystkie osoby, posiadające konkretne informacje o przestępczej działalności Alicji Brędzel-Przybylla, które dotychczas zeznań nie złożyły, do natychmiastowego zgłoszenia się w Prokuraturze Sądu Okręgowego w Częstochowie (ul. Kilińskiego 16) w godz. od 9 — 11-ej.

Dyżury aptek

W tygodniu od 21 do 27 kwietnia dyżurują apteki: S. Meistra, Al. Wolności 23; L. Zielińskiego, Rynek Narutowicza 40 i J. Rupprechta, ul. Narutowicza Nr 170, tylko od godz. 8 — 19-ej.

Przed „Świętem Oświaty"
w Częstochowie

W dniu 17 kwietnia b. r. odbyło się w lokalu Miejskiej Rady Narodowej zebranie organizacyjne „Święta Oświaty" pod przewodnictwem Inspektora Szkolnego ob. Cieśli Stanisława.

W zebraniu wzięli udział przedstawiciele instytucji państwowych, społecznych i organizacji kulturalno-oświatowych.

Przewodniczący Inspektor Cieśla St. powitał zebranych gości wyrażając radość z racji licznego przybycia tychże i otworzył zebranie organizacyjne „Święta Oświaty" pod hasłem: **„Solidarnym wysiłkiem całego Narodu podniesiemy Polskę ze zgliszcz"** oraz nakreślił ogólne wytyczne Władz w Państwie w kierunku szerzenia oświaty. Następnie podinspektor Jan Ciosek zaznajomił obecnych z instrukcją w sprawie „Święta Oświaty".

Po zaznajomieniu zebranych z instrukcją ustalono następujący program:

a) Nabożeństwo z okolicznościowym kazaniem przed Szczytem na Jasnej Górze.
b) Pogadanki w szkołach i świetlicach.
c) Wieczór literacki w Bibliotece Miejskiej.
d) Zwiedzanie bibliotek, księgarń i drukarń przez młodzież szkolną i wycieczki.
e) Zbiórka uliczna.
f) Zbiórka na listy.

Po ustaleniu programu, przystąpiono do wyboru Kom. Obywatelskiego „Święta Oświaty", który przedstawia się następująco:

Przewodniczący — Inspektor Stanisław Cieśla, członkowie ob. ob. Stela B. Malinowski, Klimczak Br., Hyla, Przybylski. Utworzono dwie sekcje: propagandową ob. Wasilewska i sekcję zbiórkową podinspektor Ciosek J. Przewidziano kooptację osób do Komitetu Obywatelskiego oraz sekcyj.

Naród żydowski podjął walkę o pohańbioną godność człowieczą

Z uroczystej Akademii w czwartą rocznicę powstania w Getcie warszawskim

Akademię w Teatrze Wielkim w Częstochowie w czwartą rocznicę powstania w getcie warszawskim zagaił mec. Hassenfeld pięknym w treści i formie przemówieniem. Powstanie w getcie warszawskim, aczkolwiek tak tragiczne, było świetlaną kartą w dziejach martyrologii okupacyjnej Żydów polskich. Walczące getto było cząstką walczącej Warszawy, bohaterscy bojowcy żydowscy to warzyszami broni polskich bohaterów lasu i podziemia, jedni i drudzy walczyl; i ginęli w imię tych samych idei — wolności człowieka i wolności ziemi, którą wspólnie zamieszkiwali.

Hitleryzm został pokonany ale na jego zbrodniach nie wyczerpała się jeszcze miara doświadczeń prześladowanego od wieków narodu żydowskiego. Trwa nadal rozpaczliwa walka Żydów o prawo do ich macierzy — Palestyny, płyną transporty „nielegalnych" imigrantów żydowskich do obozu koncentracyjnego na Cypr. Imperializm brytyjski z całym cynizmem swojej potęgi przeciwstawia się słusznemu i szlachetnemu pędowi żydowskiemu do własnej, niepodległej ziemi. I tutaj jak w powstaniu żydowskim w Warszawie gra idzie o większą stawkę aniżeli skrawek ziemi — getto czy małe państewko na Bliskim Wschodzie. „Biada temu światu — jak słusznie powiedział mec. Hassenfeld — biada, o ile jego kompasem, jego drogowskazem nie będzie miłość słabszego, wiel koduszność!" Nawiązując następnie do obecnych zakusów Niemiec i ich protektorów na nasze Ziemie Zachodnie mówca zakończył słowami — „Ani piędzi ziemi pol skiej na zachodzie i północy dla Niemiec, ani piędzi ziemi żydowskiej w Palestynie dla imperialistów angielskich".

Jako drugi z kolei mówca zabrał głos mec. Bojm omawiając w dłuższym i bardziej szczegółowym referacie znaczenie ideologiczne powstania w getcie warszawskim i jego wkład w całokształt walki wyzwoleńczej z okupantem hitlerowskim w Polsce.

Prezydent miasta dr T. J. Wolański w swoim przemówieniu mocno zaakcentował, że getto zaprowadzone przez hitlerowców było ostatnim gettem w Polsce. Getta w Polsce nigdy już więcej nie będzie.

Następny mówca, przemawiający w imieniu Stronnictw Demokratycznych — PPR, PPS, S. D. i S. L., red Folfasiński — podkreślił, że powstańcy w getcie warszawskim podjęli walkę o społeczny honor, o pohańbioną godność człowieczą.

I aczkolwiek zostali materialnie pokonani, odnieśli w tej walce wielkie zwycięstwo moralne — triumf wolnego ducha ludzkiego nad uciskiem, gwałtem i zbrodnią, nad ideologią hitleryzmu, który wypisał w swym programie: eksterminację narodu żydowskiego i narodów słowiańskich, przede wszystkim polskiego. W półtora roku później ruiny getta złączyły się z ruinami całej Warszawy co jest symbolem naszych wspólnych losów na tej samej ziemi i nauką na przyszłość: stanowimy wspólny front przeciw wspólnym wrogom.

Przedstawiciel Wojska Polskiego kpt. Batłomiejczak omawiając przebieg powstania w getcie warszawskim z punktu widzenia wojskowego oświadczył, że nie było ono desperackim odruchem ale wynikło ze świadomej woli walki i było zawczasu przygotowane przez Żydowską Organizację Bojową jako konieczny wyraz zbiorowego oporu przeciw okupantowi.

Jak ostatni przemawiał przewodniczący Komitetu Żydowskiego w Częstochowie ob. Brener. Powstanie w getcie warszawskim — najwyższy wyraz heroizmu — nie było jedynym czynem zbrojnym Żydów w czasie prześladowania ich przez hitleryzm. Żydzi walczyli przeciw faszyzmowi w tej wojnie na wszystkich frontach, w walce podziemnej, w partyzantce, w gettach innych miast i w obozach śmierci. Nie ma takiej miary na świecie, którą możnaby zmierzyć ogrom żydowskiej męki i ofiary, morze przelanej krwi. W Polsce walka Żydów z okupantem hitlerowskim była jednym z ogniw polskiej walki wyzwoleńczej począwszy od powstania kościuszkowskiego, a skończywszy na wojnie ostatniej. „W czwartą rocznicę powstania w getcie wspominamy z głębokim bólem naszą wielką tragedię w Europie, a równocześnie jesteśmy pełni dumy, gdyż powstańcy getta stanęli w rzędzie wielkich bojowników świata o wolność człowieka i narodów".

W artystycznej części akademii wystąpili artyści Teatrów Miejskich pp. Klemens Mielczarek i Danuta Korolewicz, którzy oddeklamowali wiersze Broniewskiego, poświęcone Żydom polskim, oraz Miejska Orkiestra Symfoniczna

Wymowne i efektowne dekoracje, sceny, na tle których odbywała się akademia były dziełem p. Kuszpira.

19 b. m. wszystkie żydowskie zakłady pracy przerwały pracę, a robotnicy, tak żydowscy jak i polscy zebrali się, aby uczcić rocznicę powstania w getcie warszawskim. Na terenie fabryki Derosa zebraniu robotniczemu przewodniczył ob. Górski, a przemówienia wygłosili ob. ob. Grinsztajn (PPR) i Kusznir (Bund).

„Lis" ukrył się w Rędzinach koło kościoła

Już od szeregu dni zapowiedziany wyścig samochodowy — „Bieg za lisem" wywołał duże zaciekawienie, zarówno wśród automobilistów, zrzeszonych w A. P., jak i też i u laików, którzy po raz pierwszy w Częstochowie oglądali zawody automobilowe. Zawody te zainaugurowały w niedzielę sezon samochodowy Automobilklubu częstochowskiego, który liczy już ponad 120 członków. Dlatego też tak powszechne zainteresowanie wywołał, zda się, niekończący się sznur wozów zdążających pod Jasną Górę, gdzie Msza św. w kaplicy Matki Boskiej była oficjalnym rozpoczęciem pracy Automobilklubu, organizacji sportowej, która po raz pierwszy dopiero po wojnie stworzona została w naszym mieście.

Zgodnie z programem zawodów dnia 20 kwietnia b. r. o godzinie 11 m. 30 wypuszczony został chytry „Lis" najmłodszy zawodnik Eugeniusz Śląski (Junior). „Lis" ujechał w mieście 5 pętli:

I trasa: III Aleja, Pułaskiego, 1. Maja, Armii Ludowej, Katedralna i Strażacka.

II trasa: III Aleja, Pułaskiego, Kościelna, Piastowska, 1. Maja, Armii Ludowej, Katedralna i Strażacka.

III trasa: III Aleja, Pułaskiego, Augustyna. Św. Barbary, Kingi, Św. Jadwigi, Św. Rocha, Rynek Wieluński, Łódzka do Kiedrzyna, z Kiedrzyna przez Kiedrzyńska, Wały Dwernickiego, przejazd kolejowy, Warszawska, Narutowicza i Strażacka.

W Kiedrzynie zawodnicy napotkali fałszywy ślad w kierunku na Miedźno. Należy zaznaczyć, iż pod podobizną lisa wisiała metrowa tablica ostrzegawcza, uprzedzająca o zerwaniu mostu na tej trasie. Wyraźny podstęp lisa.

IV trasa: III Aleja, Ochotników Wojennych, Projektowana, Łódzka, Kiedrzyn, Kiedrzyńska, Wały Dwernickiego, przejazd kolejowy, Warszawska, Narutowicza i Strażacka.

V. trasa: Dla amatorów dalszej trasy III Aleja, Ochotników Wojennych, Projektowana, Rynek Wieluński, Rocha, Jadwigi, Kingi, Barbary, Augustyna, Pułaskiego, 1. Maja.

Jak widzimy wszystkie pętle zakończyły się na ulicy Strażackiej. Z ulicy Strażackiej trasa biegnie do Olsztyna — z Olsztyna lis rzuca fałszywy ślad w stronę Złotego Potoka, który się kończy na 5 km czerwonym lisem, dalej lis pomyka w kierunku stacji Olsztyn, majątek Małusy, Św. Anna, Garnek, Kłomnice i zapada na punkcie Komandora A. P. w Rędzinach.

Pierwszy zawodnik wyruszył z Placu Stalina o godz. 13-ej a za nim w krótkich odstępach czasu dalszych 21 zawodników. Zadaniem ich było spośród pięciu wylotowych dróg, przy możliwości istnienia wielu kierunków odnaleźć najwłaściwszą drogę, prowadzącą do legowiska „lisa". — Właściwą drogę znaczyły rozmieszczone w pewnych odległościach znaki białego lisa, drogę zamknięta oznaczono czerwonym lisem.

Bieg zakończyło 20-tu zawodników. W I kategorii 14, w II kategorii 4 i w III kategorii 4-ch. Normalna, właściwa trasa wynosiła około 60 km. lecz błąkający się zawodnicy w niektórych wypadkach zrobili ponad 200 km. Celem zawodów było sprawdzenie wyrobienia, sprawności oraz orientacji zawodników.

W kategorii I (wozy małolitrażowe) I miejsce zajął Stanisław Barucki na samochodzie DKW. II miejsce — Zdzisław Kabziński na samochodzie Opel. III miejsce Jan Kępiński na DKW.

W II kategorii I miejsce zajął Piotr Lesiak na Steyerze, II miejsce — Henryk Dobrowolski na samochodzie Wanderer.

W III kategorii I miejsce zajął Wiesław Ciszewski na Mercedesie, II miejsce — Jakubczyk na samochodzie Audi.

Poza tym Komisja Sędziowska w składzie: Prezydent dr Wolański, płk. Szumski, prezes Kwiatkowski i mjr. Ozgowski postanowiła wyróżnić specjalnymi dyplomami dwóch szczególnie brawurowych zawodników: Stefana Dębskiego i Stanisława Granowskiego.

Na marginesie „Biegu za lisem" dodać należy, że była to impreza ze wszech miar udana, wywołała duże zainteresowanie, zarówno wśród automobilistów, jak i widzów. Zawody odbyły się zgodnie z regulaminem, bez jakichkolwiek incydentów lub wypadków.

Sport

MECZ TEAM A — TEAM B

Na dzień PZPN — 3 maja wyznaczone zostało spotkanie międzyokręgowe Kielce — Częstochowa, które rozegrane będzie u nas.

Dla ustalenia składu reprezentacji częstochowskiej Zarząd Częstochowskiego OZPN postanowił urządzić mecze treningowe dwu teamów, składy których ustali kapitan związkowy.

Pierwsze spotkanie Team A — Team B odbędzie się w nadchodzący czwartek 24 bm. o godz. 17-ej na boisku miejskim.

NOWE ZWYCIĘSTWO CHMIELEWSKIEGO

Henryk Chmielewski stoczył ostatnio nową walkę w Windhampton z Charley'em Dotsonem z Nowego Orleanu. Polak wygrał po ładnej 10-ciorundowej walce wysoko na punkty.

ROZWÓJ SPORTU NA WSI

Ludowe Zespoły Sportowe na Pomorzu, pozostające pod opieką Inspektoratu Wychowania Fizycznego przy Związku Samopomocy Chłopskiej, przygotowują się intensywnie do szeregu imprez sportowych w bież. sezonie. W czasie od 1—3 maja odbędą się w wielu gminach wiejskich zawody sportowe organizowane przez Zespoły Ludowe. Z kolei przewiduje się międzygminne zawody sportowe w Dobrczu w pow. bydgoskim oraz w Złotnikach Kujawskich pod Inowrocławiem. W dniach Święta Ludowego, t. j. 25 i 26 maja b. r. zorganizowane zostaną imprezy sportowe we wszystkich gminach Pomorza. W dniu 15 czerwca b. r. we wszystkich miastach powiatowych woj. pomorskiego zorganizowane zostaną pierwsze tego rodzaju wiejskie mistrzostwa powiatowe, a w dniu 6 lipca b. r. drużyny Ludowych Zespołów Sportowych rozegrają wiejskie mistrzostwa Pomorza.

Z życia kulturalnego

Powstanie Częstochowskiego Polskiego Tow. Geograficznego

Na mocy pozwolenia Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Geograficznego z dnia 2 lutego b. r. otwarty został oddział tego Towarzystwa w Częstochowie.

Zebranie inauguracyjne odbyło się dnia 14 marca w lokalu Ogniska metodycznego Geografii w Gimnazjum Sienkiewicza. Na tym zebraniu zarząd oddziału ukonstytuowany został w następującym składzie:

Przewodnicząca: — prof. Jadwiga Jakubowska, zastępcy: — prof. dr. Bohdan Puczyński, kier. Wojciech Felisiak, sekretarka: — prof. Janina Mikucińska, skarbnik: — kier. Józef Stępień, Komisja Rewizyjna: — inspektor: Julian Sabat, inspektor: Jan Zagadło, prof. Maria Kabarowska, przew. sekcji Geografii Szkolnej: dr Bohdan Puczyński, przew. sekcji Dydaktyki Szkolnej: — prof. Janina Mikucińska.

Oddział ma za zadanie krzewienie naukowej geografii celem jak największego podniesienia znajomości tej gałęzi wiedzy za pośrednictwem polskiej szkoły. Bezpośrednim zwierzchnikiem Oddziału jest Zarząd Główny w Warszawie, który informuje oddziały o zdobyczach na polu nauki.

„Św. Wojciech a Ziemie Odzyskane" w Klubie Literackim

Jutro, w środę, dnia 23 b. m. o godzinie 10 m. 30 w 950-tą rocznicę męczeństwa św. Wojciecha odbędzie się w Klubie Literackim odczyt Stefanii Podhorskiej-Okołów p. t.: „Św. Wojciech a ziemie odzyskane".

Bilety wejścia codziennie od 10—12 i od 16—19 w Bibliotece Miejskiej, Aleja N. M. Panny 22, pierwsze piętro.

„Polska ceramika ludowa" — odczyt w Klubie Literackim

W czwartek, dnia 25-go kwietnia o godzinie 19-ej w sali Biblioteki Miejskiej odbędzie się odczyt prof. Zaremby p. t.: „Polska ceramika ludowa", ilustrowany licznymi zdjęciami. Odczyt ten organizuje Klub Literacki wspólnie ze Związkiem Plastyków.

Bilety wejścia codziennie od 10 — 12 i od 16 — 19 w Bibliotece Miejskiej. Aleja N. M. Panny 22, pierwsze piętro.

TEATR WIELKI

„JAK w BAJCE"

Dziś, we wtorek, 22 bm. oraz w dni następne o godz. 19.15 komedia muzyczna w 3 aktach Wł. Krzemińskiego i A. Kluczniokap. t. „Jak w bajce" czyli „Bawmy się jak dzieci." Obsada premierowa. Reżyseria W. Ścibora wg. inscenizacji Wł. Krzemińskiego. Choreografia i ewolucje taneczne T. Burke. Dekoracje Wł. Wagnera. Kierownictwo muzyczne A. Kluczniok a.

TEATR KAMERALNY

„KOCHANEK TO JA"

z Marią Bogda i Adamem Brodziszem

Dziś, we wtorek, 22 b. m. o godz. 19.15 komedia w 3 aktach Romana Niewiarowicza p. t. „Kochanek to ja". Wystąpią gościnnie ulubieńcy scen i ekranu Maria Bogda, Adam Brodzisz oraz Alfred Łoziński i Stanisław Moskalewicz. Reżyseria Romana Niewiarowicza.

Nader ciekawa ta impreza będzie odbywać się tylko przez kilka dni ze względu na zobowiązania miłych gości wobec innych teatrów w kraju.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie Teatrów od godz. 10-ej do 12-ej i od 15-ej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

Program rozgłośni polskich

Środa

6.00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Gimnastyka por. 6.30 Koncert Ork. Dętej. 6.57 Sygnał czasu. 7.02 Muzyka poranna. 7.15 Wiad. poranne oraz przegląd prasy stołecznej. 7.35 Program na dzień bież. 7.40 Muzyka. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka P.O.K. 8.50 — 15.00 Przerwa.

15.00 Pogadanka dla dzieci starszych p. t.: „Co kraj to obyczaj". 15.15 Pieśni Piotra Czajkowskiego. 15.35 Beethoven: Kwintet. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.12 Koncert popularny. 16.55 Aud. dla młodzieży: „Czy znacie czasopisma dla młodzieży"? 17.10 „Przy głośniku". 17.15 Skrzynka Techniczna. 17.20 Recital skrzypcowy Stanisława Mikuszewskiego 17.45 Kwadrans poetycki. 18.00 Koncert Ork. P. R. 18.30 Nauka przy głośniku: 1) „Domy dziecka" „odczyt z cyklu „Z warsztatu psychologa" — Ireny Chmieleńskiej. 2) Racjonalne odżywianie" — odcz. Dr Emila Palucha 18.55 Karol Szymanowski — „Pieśni kurpiowskie". 19.10 Z zagadnień świata pracy W. Knittd — „Koła bezpieczeństwa pracy w przemyśle". 19.15 Muzyka popularna. 19.57 Sygnał czasu. 20.02 Dziennik wieczorny. 20.20 Aktualia. 20.30 Aud. Chopinowska. 21.00 „Nowe książki". 21.15 Koncert Sekstetu P. R. 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 22.00 Kwadrans prozy: „Popioły" — St. Żeromskiego. 22.15 Koncert Ork. Tan. 23.00 Ostatnie wiad. dziennika. 23.15 Program na dzień nast. 23.25 Muzyka poważna. 23.55 Wiad. z ostat. chwili 24.00 Hymn.

Redaguje Kolegium — Wydawca „Współczesna Prasa" — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52, Tel. 2245 — PKO Katowice—III—6074 Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstochowie.